

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 25, Jeremiasz 30-33, Księga Pocieszenia i następstwa wygnania

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 25, Jeremiasz 30-33, Księga pocieszenia i następstwa wygnania.

W naszej ostatniej części rozmawialiśmy o Księdze Pocieszenia z Jeremiasza 30–33.

I mam nadzieję, że mogliśmy w pewnym sensie zobaczyć potężną obietnicę odrodzenia, piękno łaski Bożej, że po tym, jak gwałtowny gniew Pana wykonał wszystkie te wyroki na Judzie, które opisuje nam Jeremiasz, jest też to cudowne obietnica przywrócenia, w ramach którego Pan odwróci warunki z przeszłości. Zamiast wygnania będzie bezpieczeństwo i błogosławieństwo. Zamiast płakać, będzie radość.

Zamiast braku uzdrowienia rany Judy, nastąpi doskonałe uzdrowienie i pokój. I po prostu piękny, jeden z najpiękniejszych obrazów Bożej łaski i miłosierdzia, współczucia i całego Pisma Świętego. Podczas tej sesji będziemy nadal przyglądać się Jeremiaszowi od 30 do 33, niektórym konkretnym obietnicom danym w Księdze Pocieszenia.

Ale zamierzamy także umieścić tę część lub tę grupę rozdziałów w drugiej połowie Księgi Jeremiasza, w rozdziałach od 26 do 45, i określić, jak dosłownie pasuje ona do tej większej części Pisma Świętego. Pamiętajcie, że ten fragment jako całość przedstawia historię nieposłuszeństwa Judy. Fakt, że nie słuchali słowa Bożego.

Jak zatem ten fragment obiecuje odnowienie, aby w przyszłości ludzie mogli być posłuszni Panu i aby nigdy więcej nie doświadczyli sądu? Dlaczego to jest tutaj? I jak to się ma do reszty tej konkretnej części książki? Myślę, że po części Jeremiasz 30 do 33 zawdzięcza swoje umiejscowienie w księdze faktowi, że ostatni autor i redaktor tej książki, Jeremiasz Baruch, czyli ktokolwiek odpowiedzialny za ostateczną formę tej książki, chce podkreślić i podkreślić przesłanie sądu. Jest więc umieszczony centralnie.

Jest umieszczony w widocznym miejscu. Masz osąd na pierwszej stronie książki i osąd na tylnej stronie książki. Pamiętaj jednak, aby skupić się na tym, co znajduje się pośrodku.

Ostatecznym rozwiązaniem fabuły Księgi Jeremiasza jest to, że Pan naprawi zerwaną relację. Niewierna żona z początku książki zamierza przyjąć Pana jako swego męża i zawsze będzie Mu wierna, gdy Pan dokona ostatniego dzieła odnowy. Niewierny,

zbuntowany syn, który według Prawa Powtórzonego Prawa zasługiwałby na śmierć, który nie chce przyznać się do swojego grzechu, który nie chce wrócić do Pana, który jest zdeorientowany w wyznawaniu grzechów i przez całą księgę mówi różne złe rzeczy do Boga, którego Bóg nie chce słyszeć.

Ostatecznie, kiedy odpokutuje, powie właściwe rzeczy i pozna i pokocha Pana w sposób, jaki On zaplanował. Jest więc taki aspekt. Pamiętajcie jednak, że w drugiej połowie Księgi Jeremiasza mamy ramkę Jehojakima otaczającą księgę, o której mówiliśmy, lub wokół tej konkretnej części księgi.

W rozdziałach od 26 do 35 mamy panel, który daje nam jedną sekcję i ukazuje nieposłuszeństwo, bunt oraz fakt, że Juda utraciła możliwość pokuty i oszczędzenia sobie sądu. W ostatecznym rozrachunku jedynymi ludźmi, którzy doświadczają życia, są Rechabici, ta nieznana grupa. Jeremiasz 30 do 33 znajduje się w tym pierwszym panelu.

Przypomina nam, że chociaż w życiu i służbie Jeremiasza była tylko jedna mała, nieznana mniejszość, która doświadczyła życia, grupa ta tak naprawdę nie ma nic wspólnego z długoterminową historią narodu izraelskiego. Nawet w tym pierwszym panelu, przy całym tym nieposłuszeństwie i buncie, zawarta jest obietnica, że Pan ostatecznie przywróci lud Izraela i wypełni obietnice przymierza, które im dał. W służbie Jeremiasza za jego życia i czasów Rechabici otrzymują obietnicę.

Nigdy nie zabraknie im mężczyzny, który stanie przed Panem. Ale to, co naprawdę dodaje otuchy dla całego narodu, to fakt, że w 33. rozdziale Jeremiasza, w Księdze Pocieszenia, ta sama obietnica jest dana Dawidowi. Dawidowi nigdy nie zabraknie mężczyzny.

A kapłanom lewickim, Lewitom, nigdy nie zabraknie męża, który stanie przed Panem. Ostatecznie ma to ogromne znaczenie narodowe w sposób, który nie jest prawdą w przypadku Rechabici. Drugi panel znajduje się w rozdziałach od 36 do 45.

Pamiętajcie, że panel zaczyna się od przecięcia zwoju Jeremiasza. Istnieje możliwość, że za dni Jehojakima, jeśli ludzie odpowiedzą, jeśli będą posłuszni, jeśli przywódcy zwrócą się do Pana, wówczas być może Pan ustąpi, zanim kryzys babiloński naprawdę się rozgości i będzie na pierwszym planie. Ale Jojakim nie zwraca się do Pana.

Druga połowa panelu przedstawi to samo podstawowe stwierdzenie, co pierwsza. Stracili możliwość doświadczenia narodowego błogosławieństwa. Na końcu tej części znajduje się wyrok dotyczący uchodźców w Egipcie.

A jedyna obietnica życia i wybawienia jest dana jednej pojedynczej osobie, Baruchowi. Ale w drugiej części rozdziałów od 26 do 45 mamy także do czynienia z tym, co dzieje się w Judzie po wygnaniu. Jakie wydarzenia z życia i służby Jeremiasza

mają miejsce od tego momentu po upadku Jerozolimy w rozdziale 39? Służba Jeremiasza się nie kończy. Księga Jeremiasza nie kończy się wraz z upadkiem Jerozolimy w roku 586 p.n.e.

Chociaż pod wieloma względami jest to wydarzenie kulminacyjne. Wydaje się, że służba Jeremiasza będzie kontynuowana co najmniej przez kilka lat. W rozdziałach 40–43 mamy serię wydarzeń, które przedstawiają bezpośrednie następstwa wygnania.

Zatem myśląc o strukturze Jehojakima i dwóch panelach znajdujących się w rozdziałach od 26 do 45, w pewnym sensie możemy dostrzec podobieństwo i zgodność pomiędzy rozdziałami Jeremiasza 30 do 33 i Jeremiasza 40 do 43. Podobieństwo w korespondencji jest jednak następujące: jeden o skrajnym kontraście. W rozdziałach od 30 do 33 mamy obietnicę, że Pan przywróci los Izraela.

Patrząc na następstwa wygnania i to, co Bóg ostatecznie zrobi dla ludzi, błogosławieństwa, których doświadczą kiedyś w przyszłości, gdy Bóg dokona tego przywrócenia. Jednakże w rozdziałach od 40 do 43 mamy do czynienia z bezpośrednim następstwem wygnania. 30 do 33 to to, co Bóg ostatecznie uczyni w tym dniu i przez proroków w tym dniu, w dniach ostatecznych lub w tym przyszłym czasie.

Kiedy to nastąpi, nie jest określone. Ale w rozdziałach od 40 do 43 mamy do czynienia z tym, co dzieje się w Judzie bezpośrednio po wygnaniu, gdy Jeremiasz wciąż żyje? Mamy obraz o skrajnym kontraście. Rozdziały od 30 do 33 zobrazują to wielkie błogosławieństwo, kiedy ludzie wracają do Pana, gdzie są Mu posłuszni i gdzie doświadczają wszystkich błogosławieństw życia na tej ziemi.

Nie taki obraz widzimy w rozdziałach od 40 do 43. Ludzie są zdruzgotani wygnaniem. Biedni ludzie to w zasadzie ci, którzy tam pozostają.

Zamiast cieszyć się błogosławieństwami ziemi obiecanej, ostatecznie udadzą się do Egiptu. Zamiast być wierni i posłuszni Bogu, będą kontynuować nieposłuszeństwo, które przede wszystkim spowodowało na siebie wyrok wygnania. Tak więc myślę, że częścią tej dwuczęściowej struktury w rozdziałach od 26 do 45, a częściowo celem jest przeciwstawienie ostatecznych obietnic długoterminowych po wygnaniu w latach 30 do 33 z krótkoterminowymi realiami tego, z czym mają do czynienia Jeremiasz i lud bezpośrednio po wygnaniu w rozdziałach 40 do 43.

W porządku, teraz, aby przygotować grunt pod to, chcę nam przypomnieć lub skupić się trochę bardziej, opierając się na ostatnim wykładzie na temat konkretnych rzeczy, które w tym przyszłym czasie zbawienia, jakie są konkretne obietnice które Bóg daje Izraelowi? Pierwszą konkretną obietnicą, na którą chciałbym zwrócić uwagę, jest to, że Jeremiasz mówi ludziom, że Bóg sprowadzi ich z powrotem do ziemi z wygnania i

odbudują zrujnowane miasta zniszczone przez armie babilońskie. Obraz tej odbudowy mamy w rozdziale 30, wersecie 18. Tak mówi Pan: Oto Ja przywrócę los.

Jest takie kluczowe wyrażenie odnoszące się do rozdziałów od 30 do 33. Przywrócę los namiotów Jakuba i zlituję się nad jego siedzibami. Miasto zostanie odbudowane na swoim kopcu, a pałac stanie tam, gdzie był.

Z nich wyjdą pieśni dziękczynne i głosy świętujących. Rozmnożę ich i nie będzie ich mało. Sprawię, że będą zaszczyceni i nie będą mali.

Zatem lud będzie duży i liczny, a jedną z rzeczy, która sprawi, że będą się radować, będzie sprowadzenie ich przez Pana z powrotem do ziemi. Będą cieszyć się obfitością i dobrobytem tej ziemi, a nawet będą w stanie odbudować miasta i mury, które zostały zburzone przez Babilończyków. W rozdziale 31, wersetach od 38 do 40, zamierzają odbudować samo miasto Jerozolimę i całe miasto.

Wszystko to stanie się święte i święte dla Pana. Są takie grzeszne miejsca, jak Dolina Hinnoma i miejsca poświęcone kultowi bożków, które Bóg zamieni w wysypisko zwłok z powodu wygnania. Ale Jerozolima zostanie przywrócona i stanie się święta dla Pana.

Drugą obietnicą, którą uważam za podkreśloną w Księdze Pocieszenia, jest to, że Pan dokona dzieła zbawienia, które można określić jako drugie wyjście. Na początku historii Izraela wielkim aktem odkupienia w Starym Testamencie było wyjście. Bóg wyprowadza ich z niewoli.

Bóg zabiera ich z obcej ziemi i Bóg prowadzi ich do ziemi obiecanej. Wzorzec Bożego dzieła zbawienia będzie wzorem w całej historii zbawienia, gdzie Pan dokonuje licznych aktów wyzwolenia i powrotu z wygnania, a ostateczne przywrócenie swego ludu przez Boga będzie drugim wyjściem. Widzimy to także w Księdze Izajasza.

Aby przygotować grunt pod uwagę, szczególnie w drugiej połowie Księgi Izajasza skupiono się na fakcie, że ten drugi exodus będzie tak wielki, że ludzie w ogóle zapomną o pierwszym exodusie. To wybawienie będzie czymś jeszcze większym niż to, czego dokonał Bóg, wyprowadzając lud z Egiptu. Izajasz mówi, że będzie to większy exodus niż pierwszy exodus z kilku powodów.

Po pierwsze, Pan nie wyprowadzi ich po prostu z Egiptu czy z jednego kraju. Pan wyprowadzi ich z wielu miejsc, gdzie byli wzięci jako jeńcy i wygnańcy. Drugą rzeczą, która spowoduje większy exodus, jest to, że ludzie nie będą musieli opuszczać Babilonu w pośpiechu w taki sposób, jak to zrobili, kiedy opuszczali Egipt.

Pamiętajcie, że nawet nie pozwolili, żeby ich chleb wyrósł. Musieli więc szybko się stamtąd wydostać. Nie będą musieli tego robić podczas drugiego exodusu.

Drugi exodus będzie większy z trzeciego powodu. Faktem jest, że Pan przemieni pustynię w oazę, gdy będą pielgrzymować z powrotem do Ziemi Świętej. Pamiętajcie, że podczas pierwszego exodusu udali się na pustynię i tam była ciągła walka o żywność i wodę.

Skończyli na jedzeniu manny przez 38 lat. Podczas drugiego exodusu wydarzy się to, że pustynia zostanie przekształcona w oazę. Będą źródła, woda i żywność.

Ludzie będą stale otoczeni opieką i opieką. Będzie to jeszcze większe wybawienie niż to, czego doświadczyli w przeszłości. Po czwarte, drugi exodus będzie jeszcze większe, ponieważ Pan sprowadzi ich z powrotem do tej ziemi i już nigdy więcej nie będą stamtąd wypędzeni.

Będą mogli wrócić, aby oddawać cześć Panu i służyć mu, i zawsze cieszyć się obfitością ziemi obiecanej. To jest Izajasz. Drugi exodus będzie tak wielki, że nikt nie będzie pamiętał pierwszego exodusu.

Pod wieloma względami Jeremiasz powie dokładnie to samo. Zwróć jednak uwagę na niektóre miejsca, w których widzimy motyw drugiego wyjścia, szczególnie w rozdziałach Jeremiasza 30-33. Pan mówi, 31 werset 2, że ludzie, którzy przeżyli miecz, którzy przeżyli wygnanie, znaleźli łaskę na pustyni.

Zatem w ten sam sposób, w jaki Pan przeprowadził lud Izraela przez pustynię podczas pierwszego wyjścia, tak Pan obdarzy ich łaską, gdy będą wracać do ziemi obiecanej. Kiedy Izrael szukał odpoczynku, Pan ukazał mu się z daleka i powiedział: Ukochałem cię wieczną miłością i dlatego nadal jestem ci wierny. Zatem powodem, dla którego Pan ponownie okaże im łaskę na pustyni, jest to, że Pan kocha ich wieczną miłością.

Nawet grzech, który popełnili, nie spowodował, że Pan się od tego odwrócił. Rozdział 31, wersety 8 i 9, mówi: Oto sprowadzę ich z krainy północnej i zgromadzę ich z najodleglejszych stron ziemi. Wśród nich niewidomi i chromi, kobieta brzemenna i rodząca, razem wielkie towarzystwo, powrócą tutaj.

Zatem to samo, co mówi Izajasz, Pan sprowadzi ich z wielu krajów. Nawet kulawi, ułomni, biedni i ciężarni – Bóg zatroszczy się o wszystkich ludzi i sprowadzi ich bezpiecznie z powrotem. Rozdział 31, werset 11: Albowiem Pan odkupił Jakuba i wybawił go z rąk, które są dla niego zbyt mocne.

Zatem te terminy teologiczne, okup i odkupienie, które są tak ważne w historii wyjścia z Egiptu, można zastosować również do powrotu z wygnania, ponieważ Pan będzie działał w imieniu swojej rodziny, odkupi ją i wyprowadzi z niewoli. I termin „odkupiony” będzie to wyrażał. Rozdział 31, wersety 31 do 34, kiedy Pan obiecuje

nowe przymierze, obiecuje coś większego niż wtedy, gdy początkowo wyprowadził ich z ziemi egipskiej.

W rozdziale 32 Jeremiasz tak naprawdę modli się, aby Pan spowodował wybawienie. Jedną z rzeczy, która daje Jeremiaszowi pewność, że Pan dotrzyma swoich obietnic i dokona tego wielkiego dzieła w imieniu Izraela oraz sprowadzi ich z wygnania, jest to, że pamięta, co Pan uczynił dla swego ludu w przeszłości. A to, co Bóg uczynił dla swego ludu w przeszłości, jest zapewnieniem, że Bóg dotrzyma swoich obietnic danych ludziom w przyszłości.

Ostatecznym aktem zbawienia, na którym skupia się Jeremiasz w tym fragmencie, jest pamiętanie o tym, co Pan uczynił dla ludu Izraela, gdy był on w niewoli w Egipcie. Zatem głównym tematem i motywem Księgi Pocieszenia jest to, że Bóg dokona drugiego Exodusu. Zauważyłem jeszcze coś: trzecią ważną ideą zawartą w Księdze Pocieszenia jest to, że Pan ponownie zjednoczy naród izraelski, kiedy go sprowadzi z powrotem.

W historii Starego Testamentu podział między królestwem północnym a królestwem południowym jest bolesną rzeczywistością przez kilkaset lat. A potem ostatecznie, od 722 do 586, Juda będzie w zasadzie sama, ponieważ królestwo północne zostanie wzięte do niewoli. Jeśli teraz cofniemy się i przyjrzymy przyczynom, dla których nastąpił ten podział, zobaczymy, że były to zarówno przyczyny polityczne, jak i teologiczne.

Powód polityczny jest taki, że syn Salomona Roboam był idiotą i podjął bardzo głupią decyzję polityczną, która doprowadziła do rozłamu politycznego. Ale powodem teologicznym było to, że Bóg ukarał odstępstwo Salomona. Nie odebrał całkowicie królestwa Dawida, ale znacznie je ograniczył.

Cóż, ta bolesna rzeczywistość podziału między Północą a Południem zostanie całkowicie uzdrowiona, gdy Pan sprowadzi swój lud z powrotem w przyszłości. W rozdziale 31 wersety 27 i 28 mówią tak: „Oto idą dni – wyrocznia Pana –” „”, kiedy będę siał dom Izraela i dom Judy nasieniem ludzkim i nasieniem bestii. I stanie się, gdy czuwałem nad nimi, aby ich wyrwać i połamać, obalić i zniszczyć”. Są takie czasowniki, które opisują wyrok Jeremiasza.

„I wyrządzajcie im krzywdę, abym ich odbudował i zasadził ponownie”. Obietnice dane są zarówno Izraelowi, jak i Judzie. Kiedy Bóg zawrze nowe przymierze, ja zawrę nowe przymierze zarówno z Izraelem, jak i Judą. Plemiona zostaną połączone razem i doświadczą tego jako zjednoczony naród.

Jedną z rzeczy, które zauważysz, czytając odniesienia do Izraela i Jeremiasza 30-33, często będą używane imiona, to Jakub lub Efraim, lub rzeczy, które zazwyczaj były kojarzone bardziej z królestwem północnym. Podział ten nie będzie istniał w

przyszłym królestwie. Następnie, po czwarte, co jest niezwykle ważne w świetle obietnic przymierza, które Bóg złożył Izraelowi, Księga Pocieszenia obiecuje, że Pan wzbudzi dla Izraela nowego Dawida.

W życiu Jeremiasza dom Dawida stał się tak zepsuty, że Pan miał zamiar zdjąć ich z tronu. Obietnica zawarta w Jeremiaszu, co potwierdza wiele ksiąg proroczych, głosi, że w przyszłości będzie idealny władca Dawidowy. Z perspektywy Starego Testamentu mogli nie rozumieć, że to jest Jezus Mesjasz, ale widzieli odrodzenie samej dynastii.

Albo widzieli, że w przyszłości będzie idealny władca Dawida, który będzie wszystkim, do czego Bóg zaprojektował króla Dawida. Kiedy dochodzimy do Nowego Testamentu, Jezus jest jego wypełnieniem. Jezus staje się tego jeszcze większym wyrazem, niż mogliby sobie wyobrazić prorocy Starego Testamentu.

Jezus jest nie tylko synem Dawida, ale także samym Bogiem. Jezus nie będzie po prostu idealnym władcą Dawidowym, będzie królem, który będzie rządził wiecznie. On nie będzie po prostu panował z tronu w Jerozolimie, on będzie królował dosłownie z prawicy Boga Ojca.

Ale w Księdze Jeremiasza i we wszystkich prorokach Starego Testamentu znajduje się obietnica, że Bóg przywróci ród Dawida. Widzimy to w Księdze Pocieszenia właściwie w trzech konkretnych miejscach. Rozdział 30, wersety 8 i 9: W owym dniu stanie się, wyrocznia Pana Zastępów, że złamię jego jarzmo na szyi i rozerwę więzy, a cudzoziemcy nie będą już jego sługami.

Mamy więc do czynienia z odwrotnością tego, o czym mówił Jeremiasz, kiedy nosił jarzmo wokół Jerozolimy i mówił: będziecie w niewoli i niewoli Nabuchodonozora. Teraz Chananiasz, fałszywy prorok, próbował przeciwstawić się temu poselstwu, rozbijając jarzmo i w rzeczywistości oferował ludowi puste przesłanie pokoju. Ale prawdziwa nadzieja polega na tym, że pewnego dnia, w Bożym czasie, jarzmo niewoli Babilonu zostanie złamane i zamiast znajdować się pod tym jarzmem niewoli, cudzoziemcy nie będą już dłużej sługami Izraela.

Ale werset 9 mówi: Ale będą służyć Panu, swemu Bogu, i Dawidowi, swemu królowi, którego im wzbudzę. Ostatecznie wiemy, że spełnieniem tego jest Jezus – rozdział 30, werset 21, obietnica dotycząca przyszłego władcy Izraela.

I w tym fragmencie jest napisane, że książę będzie jednym z nich. Ich władca powinien wyjść spośród nich. Sprawię, że się przybliży, a on zbliży się do mnie.

Bo kto odważy się zbliżyć do mnie, wyrocznia Pana. Zatem nie ma tu żadnego szczególnego związku z Dawidem, ale będzie on Izraelitą. I będzie miał przywilej przebywania w obecności Boga.

Ostatecznie spełnia się to w Jezusie jako Mesjaszu. Następnie rozdział 33, wersety 15 i 16, powtarzając obietnicę daną nam po raz pierwszy u Jeremiasza, już w rozdziale 23. A oto opis przyszłego władcy Dawida.

W owych dniach i w owym czasie sprawię, że Dawidowi wyrośnie sprawiedliwa latorośl, a on będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. Sedekiasz jako ostatni król z linii Dawida, miał na imię Pan, moja sprawiedliwość. Nie do końca żył zgodnie ze swoim imieniem, ale w przyszłości będzie Zedek Samach , sprawiedliwa gałąź, która będzie żyła zgodnie z tym imieniem i będzie wszystkim, czym Bóg zaprojektował dom Dawida.

Powtórzę raz jeszcze: Jezus jako Mesjasz jest tym, który to wypełni. W porządku. Oto niektóre z podstawowych obietnic, które się z tym wiążą.

Sprowadź ich z powrotem na ziemię, odbuduj ich miasta, drugi Exodus, ponowne zjednoczenie Północy i Południa, nowe przymierze, w którym Bóg przemieni Izrael, aby byli mu posłuszni, i nowego Dawida. W tej obietnicy nowego przymierza, podanej w rozdziale 31, wersetach 31 i 34, pamiętajcie, co tam jest napisane, że Bóg napisze prawo w sercach swego ludu. Będą mieli wewnętrzne pragnienie posłuszeństwa mu.

Zatem to, co się stanie, to przerwanie tego cyklu i historii nieposłuszeństwa, którą widzimy przez setki lat w Starym Testamencie. Jak potoczyły się sprawy, gdy Izrael mieszkał na tej ziemi w czasach Starego Testamentu? Jak potoczyły się sprawy, jeśli chodzi o bycie lojalnym wobec Pana i Jego przykazaniom? Bardzo słabo. Ale to, co Pan zamierza zrobić, to przemienić serca swego ludu, dać im nowe serce, aby byli Mu posłuszni, i oto jest taka możliwość, oto co się wydarzy w wyniku tego .

Jeremiasz rozdział 32 , wersety 39 i 40. Będą moim ludem, będę ich Bogiem, dam im jedno serce i jedną drogę, aby mogli się mnie bać na zawsze. Jeden z problemów Jehojakima opisanych wcześniej w tej księdze, powód, dla którego nie słuchał Boga, kiedy przekazywał ostrzeżenia w zwoju, polegał na tym, że nie bał się Pana.

A on po prostu przeciął zwój i powiedział: Nie obchodzi mnie, co mówi Bóg. W przyszłości ludzie i ich przywódcy będą mieli bojaźń Bożą, która umożliwi im posłuszeństwo. Aby się mnie bali na zawsze dla dobra swego i swoich potomków, zawrę z nimi wieczne przymierze i nie odwrócę się od czynienia im dobra, bo w ich sercach włożę bojaźń przede mną. Dzięki temu na stałe będą cieszyć się Bożym błogosławieństwem.

Nigdy więcej nie będzie wygnania, ponieważ wygnanie nie będzie potrzebne, ponieważ będą trwale lojalni, wierni i posłuszni Bogu. A więc to są podstawowe

obietnice zawarte w Księdze Przywrócenia, rozdziały od 30 do 33. Nasza reakcja i nasza reakcja na to jest: wow, to jest wspaniałe.

Kiedy tam dotrzemy? I możesz sobie wyobrazić, kiedy przejdziemy do Jeremiasza 40 do 43, wspominając upadek miasta w rozdziale 39; ile czasu upłynie, zanim doświadczymy błogosławieństw zbawienia? Pamiętajcie, że Jeremiasz powiedział, że wygnanie będzie trwało 70 lat. Zatem to, co widzimy w rozdziałach 40–43, czasami w bardzo wyraźnym kontraście z Księgą Pocieszenia, czasem, wygląda na to, że rozpoczyna się możliwe przywrócenie, ale rozczarowujące jest to, że tak naprawdę upadek Jerozolimy nie jest końcem sądu. Można by pomyśleć: cóż, może ludzie w końcu odrobili lekcję.

Miasto upadło. Wiele z nich zostało zabranych. Wszystko, co pozostało, to biedni na ziemi.

Cóż, to przykuło ich uwagę i zwrócili się do Boga. Widzimy jednak, że warunki sądu i nieposłuszeństwa będą nadal występować. Istnieje ogromny kontrast pomiędzy błogosławieństwami obiecanymi w rozdziałach od 30 do 33 a rzeczywistością przedstawioną w rozdziałach 40 do 43.

Pamiętajcie o tej kluczowej obietnicy: Pan przemieni Izrael, ustanawiając nowe przymierze, tak aby zawsze mogli być Mu posłuszni i podążać za nim, i nigdy się nie odwrócić; już nigdy nie będą musieli ponieść kary za swój grzech. Wygląda na to, że gdy dotrzemy do 40. rozdziału Jeremiasza, Gedaliasz zostaje mianowany namiestnikiem. Na tronie nie ma króla, ale namiestnikiem Judy zostaje Godoliasz z rodu Szafana, który przez cały okres swojej służby wspierał Jeremiasza.

I wygląda na to, że zaczynamy widzieć niewielki powrót. I prawie się zastanawiamy, cóż, wow, to wygląda na początkową formę, przynajmniej rozdziałów 30-33 Jeremiasza. Posłuchajcie, co jest napisane w Jeremiaszu 40 wersecie ósmym: Godoliasz, syn Achikama, syna Szafana, przysiągł im i ich ludziom, mówiąc: Nie bójcie się służyć Chaldecykom, mieszkajcie w tej ziemi, służcie królowi babilońskiemu, a będzie wam dobrze.

OK, tego samego uczono Jeremiasza. Jeremiasz jakby znika tutaj, w rozdziałach 40 i 41, a Godoliasz zajmuje jego miejsce i mówi: Słuchaj, jeśli będziesz służyć Babilończykom, wszystko pójdzie dobrze, będziemy zamożni, odniesiemy sukces. A w wersecie 10 mówi, że ja zamieszkam w Micpie, aby reprezentować was przed Chaldecykami, którzy do nas przyjdą.

A ty zbieraj wino, letnie owoce i oliwę, przechowuj je w swoich naczyniach i mieszkaj w swoich miastach, które zdobyłeś. Tak więc, w początkowym sensie, obfitością, błogosławieństwem i pomyślnością przywrócenia w latach 30 do 33, Gedaliasz chce, aby się tym cieszyli i doświadczyli tego, chociaż dzieje się to w krótkim czasie, w

krótkim czasie zaraz po nastąpił upadek Jerozolimy. Czy to zatem początek odbudowy w latach 30–33? Myślę, że właśnie tam zabiera nas narrator.

Ale rzeczywistość jest taka, że ta sekcja z rozdziałów 40 do 43, zamiast charakteryzować ją prawem Bożym, jest wypisana w sercach ludzi, będą miały miejsce dwa konkretne akty nieposłuszeństwa Bogu. I tak w ten sam sposób, w jaki ludzie byli nieposłuszni Bogu przed upadkiem Jerozolimy, tak samo są nieposłuszni słowu Bożemu, a zwłaszcza proroczemu słowu Jeremiasza później. Więc to nie może być renowacja.

Prawo Boże z pewnością w tym momencie nie zostało zapisane w sercach ludzi, ponieważ oni wciąż robią to samo, co najpierw sprowadziło sąd. Pierwszym aktem nieposłuszeństwa jest to, że Nabuchodonozor mianował namiestnika Godoliasza, a Bóg dał Nabuchodonozorowi władzę, więc to Bóg mianował Gedaliasza, a Gedaliasz zostaje zamordowany. W rozdziale 40, wersecie 9, Gedaliasz, jako swego rodzaju zamiennik Jeremiasza w tej sekcji, mówi: poddanie się Babilonowi.

A jeśli poddasz się hegemonii babilońskiej i uznasz, że w tym momencie Bóg dał władzę Babilończykom, wszystko ułoży się dla ciebie pomyślnie. Słyszymy więc to samo, Gedaliasz w zasadzie mówi to samo, co Jeremiasz mówił Sedekiaszowi w dniach tuż przed upadkiem Jerozolimy. Poddaj się Babilonowi, poddaj się ich jarzmowi; jeśli poddasz się i podporządkujesz Babilonowi, uznaj, że to oni są władzą, którą Bóg tu ustanowił, a wszystko ułoży się pomyślnie i twoje życie zostanie oszczędzone.

Sedekiasz nie słuchał słowa Bożego i w rezultacie doświadczył sądu. Godoliasz mówi: poddaj się Babilonowi, wszystko ułoży się dla ciebie pomyślnie i wygląda na to, że na początku oni właśnie tego doświadczą. Mówi im, aby zebrali owoce, przynieśli plony, niech Pan nam błogosławi, a nawet zaczynamy widzieć uchodźców i wygnańców powracających do tej ziemi.

Werset 11: Podobnie gdy wszyscy Judejczycy, którzy byli w Moabie, wśród Ammonitów, w Edomie i w innych krajach, usłyszeli, że król Babilonu pozostawił resztkę w Judzie i ustanowił nad nimi Gedaliasza, syna Achikama, namiestnikiem nad nimi, wówczas wrócili z tych miejsc. Co zatem rozdziały od 30 do 33 i od 30 do 33 obiecywały, że Pan sprowadzi ich z powrotem do tej ziemi? To wszystko się dzieje i wow, czy to początek? Ale wszystko to zmienia się w rozdziale 41, kiedy Godoliasz zostaje zamordowany przez mężczyznę o imieniu Izmael. Ironią jest to, że Izmael pochodzi z domu Dawida.

A zatem to początkowe błogosławieństwo, że jeśli poddacie się Babilonowi i będziecie posłuszni, wszystko pójdzie dobrze. Zabicie Boga jest bezpośrednim aktem nieposłuszeństwa. Prawo Boże nie zostało spisane, nadal buntują się przeciwko Bogu, Bożemu planowi i Bożemu planowi. Drugi akt nieposłuszeństwa polega na tym, że w

rozdziałach od 42 do 43 mamy historię kontyngentu wojskowego dowodzonego przez niejakiego Jochanana, który przybył do Jeremiasza i pytał proroka, co powinni zrobić po tym zabójstwie.

To znaczy, kiedy Babilończycy odpowiedzą na fakt, że ta grupa powstańcza zabiła wyznaczonego przez siebie gubernatora, wrócą i siał więcej spustoszenia w kraju. Dowiedzą się, że nie mogliśmy ufać Judzie bardziej niż zanim zniszczyliśmy Jerozolimę. Nadal mamy z nimi problemy, więc będziemy musieli sobie z nimi poradzić.

Zatem ich plan, plan Jochanana i jego grupy jest taki, że uciekną do Egiptu. A opuszczając ziemię, ziemię obiecaną, czują, że to da im bezpieczeństwo. Będą mogli uciec przed represjami babilońskimi za zabójstwo Gedaliasza.

Przychodzą więc do Jeremiasza i w rozdziale 42 mówią o kilku interesujących rzeczach, módlcie się za nas i powiedzcie nam, co mamy zrobić, i cokolwiek Pan powie nam, że powinniśmy zrobić, zrobimy to. Będziemy mu posłuszni. Wyrażają więc chęć pójścia za Panem i znowu myślą: wow, może to początek lat 30-33? Ponieważ pragną podążać za Bogiem i być mu posłuszni.

Jeremiasz mówi, że będę się za ciebie modlił. Ironia losu w świetle faktu, że prorok nie podlega już temu edyktowi Bożemu, który nie pozwala mu modlić się za lud. Zgadza się wstawiać za nimi.

Wiesz, oni mogą tutaj doświadczyć błogosławieństwa. I mówi: Wrócę z wami, słowo od Pana. Co Bóg chce, żebyś zrobił? Kiedy jednak Jeremiasz do nich wraca, mówi: Oto, co mi powiedział Pan.

Pozostań na ziemi. Słuchaj, nie martw się wyjazdem do Egiptu. Nie będziesz tam bezpieczniejszy, jeśli zaufasz Bogu i będziesz robić to, co Bóg ci każe.

Podдай się Babilonowi. Wszystko pójdzie dobrze dla ciebie. A jeśli pamiętacie, co się tam dzieje, Jochanan i jego partia odmówią zrobienia tego, co początkowo powiedział Jeremiasz, zrobimy wszystko, co powie Pan.

A potem, gdy tylko Pan daje im poselstwo przez proroka, stają się nieposłuszni i odwracają się. I rzeczywiście reagują w taki sam sposób, jak ludzie przed upadkiem Jerozolimy. Jeremiaszu, kłamiesz.

Każesz nam poddać się Babilonowi, ponieważ ty i Baruch jesteście zdrajcami, a ty próbujesz nas sprzedać Babilończykom. I mówi nam w rozdziale 43, wersety od pierwszego do siódmego, że weszli do Egiptu wbrew słowu Pana i zabrali ze sobą Jeremiasza i Barucha. Mamy więc wyraźny kontrast pomiędzy 30 i 33 oraz 40 i 43.

Bóg mówi, że w latach 30–33 napiszę prawo w sercach mojego ludu. Będą mi posłuszni. Będą mnie śledzić.

Zawsze robią to, co im każe. W rozdziałach od 40 do 43 widzimy, że dzieje się tam dwa konkretne akty nieposłuszeństwa wobec Boga. I chociaż Bóg był przygotowany, aby ich błogosławić i chociaż Bóg przygotował dla nich sposób na błogosławieństwo, oni utracą to błogosławieństwo, ponieważ to samo nieposłuszeństwo, które charakteryzowało lud przed upadkiem Jerozolimy, dotyczy także ludzi na stanowiskach 586 też.

Dwa konkretne akty nieposłuszeństwa, zabójstwo Gedaliasza w rozdziale 41 i ucieczka Żydów do Egiptu w rozdziale 43. Zatem nadal jesteśmy w tej samej beznadziejnej sytuacji, którą widzieliśmy przed wydaniem wyroku w 586 roku. Drugą rzeczą, która zapewnia dość oczywisty kontrast pomiędzy 30 a 33 i 40 a 43 rokiem jest to, że, pamiętajcie, jednym z motywów opisujących zbawienie jest to, że Bóg dokona nowego wyjścia i Bóg sprawi drugie exodus i wybawienie, podczas którego wyprowadza lud z niewoli, która będzie jeszcze większa niż pierwsza.

Zasadniczo jednak w rozdziałach od 40 do 43 widzimy odwrócenie exodusu, ponieważ zamiast tego ludzie zaczynają wracać do ziemi w rozdziale 40 za panowania Gedaliasza lub pod rządami Gedaliasza. Ale w 43, od 1 do 7, co robią Johanan i jego partia? Wracają do Egiptu. Z tego, co wiemy, Jeremiasz kończy swoją służbę w Egipcie poza ziemią.

Jako drugi Mojżesz, Jeremiasz przeżywa w pewnym sensie odwrócenie wyjścia. W Księdze Powtórzonego Prawa 28 wersecie 68 czytamy, że jednym z przekleństw przymierza, jakie Bóg sprowadzi na swój lud, jeśli okaże Mu nieposłuszeństwo, jest to, że wsadzi ich na statki i odeśle z powrotem do Egiptu. Dosłownie za życia Jeremiasza nie dostaje się on na statek, ale zostaje odesłany z powrotem do Egiptu.

Mamy odwrócenie historii zbawienia. W kontekście Jeremiasza od 26 do 45 mamy do czynienia z dokładnym przeciwieństwem tego, co zostało obiecanie w Księdze Pocieszenia. Rozdziały od 30 do 33 dają nam obietnicę nowego exodusu.

Rozdziały od 40 do 43 przedstawiają nam rzeczywistość braku exodusu. Zatem mamy tu do czynienia z bardzo wyraźnym kontrastem. I na koniec coś, co chcę rozwinąć nieco bardziej szczegółowo, a mianowicie to, że Księga Pocieszenia mówi, że Bóg wzbudzi dla Izraela nowego Dawida.

A lud będzie służył Dawidowi, swemu królowi. Nie będą już służyć zagranicznym prześladowcom. Pan wzbudzi gałązkę sprawiedliwą.

Zatem obietnice przymierza, które Bóg złożył domowi Izraela, zostaną wypełnione. Bóg dotrzyma przymierza z Dawidem i Pan wzbudzi nowego Dawida. Chcę jednak

przypomnieć nam o przedstawicielu domu Dawida, którego mamy w rozdziałach od 40 do 43.

Ma na imię Izmael. Izmael jest członkiem rodziny królewskiej, który ostatecznie zabija Gedaliasza i naprawdę powoduje większy wyrok. Zatem w rozdziałach od 30 do 33 nie możemy się doczekać nowego Dawida, który będzie prawą gałęzią i poprowadzi ludzi we właściwym kierunku.

W rozdziałach od 40 do 43 tak naprawdę mamy do czynienia bezpośrednio po wygnaniu z innym Dawidem, podobnym do tych, na których Bóg skazał. Uczony nazwiskiem Applegate twierdzi, że działania Izmaela, gdy zamordował Gedaliasza, dopełniają obrazu wrogiego sprzeciwu domu Dawida wobec celów Jahwe, zarówno w zakresie supremacji babilońskiej, jak i restauracji Judy. Zatem zamiast domu Dawida ułatwiającego odnowę i domu Dawida przynoszącego błogosławieństwa ludowi, dom Dawida przyniesie więcej sądu, więcej niewoli, więcej przemocy i więcej katastrof.

Zdecydowanie nie jesteśmy w sytuacji, w której Pan zamierza wzbudzić prawą gałąź. Bezpośrednio po wygnaniu kluczowy przedstawiciel domu Dawida jest tak samo zepsuty, jak ostatni królowie Judy, o których czytamy w 22. rozdziale Jeremiasza. Ludzie tacy jak Jehojakim, którzy nie słuchali Pana, ludzie tacy jak Sedekiasz, którzy nie słuchali zwrócić uwagę na nakaz poddania się Babilonowi.

Wierzę, że Izmael działa, aby doprowadzić do zabójstwa Gedaliasza. Jest to jego nieudana próba przywrócenia tego, co ostatecznie będzie musiał dokonać Bóg. Pragnie przywrócić władzę domowi Dawida.

Stanie się to tylko wtedy, gdy będzie to zrobione po Bożemu. Teraz, gdy studiuję Stary Testament, zacząłem głęboko doceniać piękno, kunszt i wyrafinowanie tych historii. I jedną z rzeczy, która robi na mnie wrażenie w rozdziałach 40-43, jest to w pewnym sensie przypadkowy przypis w historii Starego Testamentu.

Wiele osób, które być może naprawdę dobrze znają Biblię lub czytają Stary Testament od wielu lat, niekoniecznie wiedzą o Izmaelu i Godoliaszu. Narrator jednak na kilka interesujących sposobów przedstawi historię Izmaela i Godoliasza w świetle lepiej znanej historii Saula i Dawida. Pamiętajcie, co przydarzyło się Saulowi i Dawidowi.

Saul jest namaszczonego przez Boga władcą, którego zastępuje Dawid. A potem dano domowi Dawida te obietnice, że będą rządzić na wieki. Mamy do czynienia ze zmianą dynastii z Saula na Dawida.

Cóż, pamiętajcie, co wydarzyło się w służbie Jeremiasza, czyli zmiana administracji. Dom Dawida był wiceregentem Boga. Byli sługami Pana, którzy sprawowali władzę Bożą na ziemi.

W służbie Jeremiasza rola zwierzchnictwa, rola hegemonii, rola rządzenia i bycie przedstawicielem Boga została powierzona Nabuchodonozorowi. Nabuchodonozor jest teraz sługą Bożym i namaszczonym przez Boga władcą. Kiedy czytamy w rozdziale 40, wersecie 5, wersecie 7, wersecie 11, rozdziale 41, wersecie 2 i 41.10, że Gedaliasz na namiestnika został mianowany przez Nabuchodonozora, Godoliasz jest władcą wyznaczonym przez Boga.

Nastąpiła zmiana w zarządzaniu, taka sama jak za dni Saula i Dawida. To naturalne, że narrator powraca do tej historii i przedstawia zmianę, jaka zachodzi za czasów Jeremiasza. Jednak interesujące jest to, że w tej historii to Godoliasz staje się nowym Dawidem.

I jak na ironię, to Izmael, jako członek rodu Dawida, zachowuje się na wiele sposobów, które przypominają nam Saula. W porządku, pomyślmy więc o niektórych podobieństwach. W jaki sposób rozdziały 40 i 41 przypominają nam historię Dawida i Saula? Cóż, pamiętajcie, że kiedy Godoliasz zostaje namiestnikiem, mówi nam to, że Żydzi i Izraelici, którzy byli uchodźcami w takich miejscach jak Moab, Ammon i Edom, zaczynają wracać do tej ziemi.

To są miejsca, gdzie Dawid, gdy zostaje królem, zaczyna umacniać swoją władzę, podbijać ich i ustanawiać swoje królestwo. W rozdziale 40, wersecie 7 mówi nam, że Gedaliasz, który jest tym nowym Dawidem, został namaszczony w Micpie . Bardzo interesujące.

To jest miejsce z 10 rozdziału 1 Samuela, gdzie Saul zostaje po raz pierwszy namaszczony na króla. Izmael, realizując ten spisek i spiskując mający na celu śmierć Godoliasza, wydaje się być w jakiś sposób zainspirowany ofertą wsparcia ze strony Baelusa , króla Ammonitów. I ostatecznie, kiedy Izmael będzie musiał uciec od Judy i uciekać, uda się do Ammonitów.

Cóż, 2 Samuela, rozdział 10, wersety od 1 do 3 przypomni nam, że w początkach swego królestwa Dawid miał bliskie powiązania z Ammonitami. W porządku. Tak więc, jeśli chodzi o miejsca, nazwy i położenie geograficzne, już słyszymy echa historii Saula i Dawida.

W porządku. Myślę, że jest jeszcze kilka innych rzeczy, które rozwinęły tę kwestię nieco dalej. Wspomnę tylko o kilku.

Godoliasz, zanim zostanie skazany na śmierć, słyszy wiadomość, że Izmael ma spisek i że Izmael odbiera mu życie. Godoliasz nie chce się tym zająć. W jakiś sposób przypomina mi się fakt, że Dawid, ponieważ jest uwikłany w ten ogromny konflikt z Saulem i pamięta, jak uciekał przed Saulem, ma możliwości odebrania mu życia, ale on tego nie robi.

W jakiś sposób Gedaliasz odmawia działania przeciwko Izmaelowi. Ale w tej konkretnej historii jest to Dawidita, Izmael, który nie ma problemu z wyciągnięciem ręki i zadawaniem przemocy pomazańcowi Pańskiemu. Dawid, jako człowiek honoru, nie dotknął pomazańca Pańskiego.

Nie dotknął Saula, gdy miał ku temu okazję. Izmael w niczym nie przypomina Dawida, ponieważ Pan wyznaczył Gedaliasza, a Izmael skazuje go na śmierć. Izmael, po tym jak zamordował Gedaliasza, nie skończył ze swoją przemocą.

W rozdziale 41, wersetach od czwartego do dziewiątego jest napisane, że dodatkowo zamordował 70 pielgrzymów, którzy przybyli z północy, najwyraźniej po to, by oddać cześć Panu i zaoferować wsparcie Gedaliaszowi. W rzeczywistości oszukuje ich, oszukuje i mówi, że zabierze ich do Gedaliasza. W świetle tego, co przydarzyło się Gedaliaszowi, ironią losu jest to, że to mówi.

Morduje ich, a ciała wrzuca do studni. I wygląda na to, że robi to tylko dlatego, że wierzy, że są zwolennikami Gedaliasza. Ohydne i brutalne morderstwo ludzi, którzy przybyli, aby oddać cześć Panu, może w jakiś sposób przypominać nam o fakcie, że podczas konfliktu z Dawidem Saul zamordował 85 kapłanów, o których sądził, że spiskują przeciwko niemu.

Wreszcie, Izmael, ostatnią rzeczą, jaką zaczynamy o nim widzieć, jest to, że Izmael podejmuje działania, aby spróbować uciec po tym, jak popełnił tę ohydłą zbrodnię. W rozdziale 41 wersecie 10 jest napisane, że bierze zakładników i jeńców. Obejmuje córki króla, a on ucieknie do Ammonu.

Jednym z ostatnich wydarzeń, o którym czytamy przed śmiercią Saula w 1 Księdze Samuela, jest porwanie członków rodziny Dawida, a Dawid i jego ludzie muszą ich ratować. Ale teraz to członek domu Dawida dokonał porwania i odebrał żonę i członków rodziny innym ludziom, a to Jochanan i oficerowie wojskowi muszą udać się i pojąć członka domu Dawida, który jest około aby wyprowadzić swój lud na wygnanie. Izmael, jako Dawidita, nie doprowadzi do odnowienia.

W rzeczywistości zabiera ludzi na wygnanie. Bardziej przypomina Nabuchodonozora niż Dawida. Wszystko to pokazuje nam, że dom Dawida nadal znajduje się w poważnych tarapatach.

Jedynym przedstawicielem linii Dawida w tym czasie, po latach 40-43, nie jest sprawiedliwa gałąź, którą Bóg obiecał na przyszłość. To po prostu facet, który ma złe wieści. Miejsce, w którym Jochanan wraz z oficerami wojskowymi zamierzają uratować porwane ofiary Izmaela, jest sadzawka Gibeon.

Wracając ponownie do historii Dawida i Saula z 2 Księgi Samuela, rozdział 2, jest to miejsce, w którym Abner i Joab decydują się na posiadanie 12 przedstawicieli rodziny ludzi Dawida i 12 przedstawicieli rodziny Saula. Oni walczą. Wszyscy zostają zabici, a ostatecznie ludzie Dawida pokonują Saula, a Saul i jego ludzie muszą uciekać z kraju.

Ale teraz, w tym fragmencie, po klęsce nad sadzawką Gibeon, członek rodu Dawida ma... Zatem widzimy, że dom Dawida, lud Judy wciąż znajduje się pod wyrokiem sądu i że obietnica odrodzenia, którą Bóg dał swemu ludowi, nie spełni się w najbliższej przyszłości. Wzorzec grzechu i ludzi nie słuchających słowa Pana, jaki widzieliśmy podczas służby Jeremiasza, będzie kontynuowany nawet po upadku Jerozolimy. Ludzie tak naprawdę nie odrobili lekcji.

Wszystko to staje się ogromną lekcją dla ludzi na wygnaniu, ponieważ ludzie na wygnaniu w Babilonie otrzymali obietnicę, że ostatecznie są dobrymi figami, które Pan przywróci i sprowadzi z powrotem do tej ziemi. Przypomina im to jednak, że obietnica nie jest automatyczną gwarancją. Jeremiasz 29, werset 11 do werset 14 mówi: Pan ich przywróci, gdy zwrócą się do Pana i będą ich szukać całym swoim sercem.

Zatem Pan dał obietnicę przywrócenia wygnańcom przebywającym w Babilonie, ale nie stanie się to automatycznie. Będą musieli zwrócić się do Boga, a kiedy zwrócą się do Boga i będą Mu posłuszni, a także kiedy ukorzą się i pokutują za swoją przeszłość, wtedy zostaną błogosławieni. Ludzie, którzy żyli na ziemi bezpośrednio po wygnaniu, nie doświadczyli błogosławieństw, jakie miał dla nich Bóg, ponieważ miały miejsce dwa gigantyczne akty nieposłuszeństwa, które miały miejsce w przeszłości i które w dalszym ciągu odzwierciedlają dom Dawida i jego sprzeciw wobec Bóg.

Kiedy patrzymy na Jeremiasza 26–45 i zastanawiamy się szczególnie nad kontrastem między przywróceniem w rozdziałach 30–33 a sądem, który ma miejsce w rozdziałach 40–43, wspomnę o jeszcze jednym ważnym paralelizmie. Widzieliśmy, że różne typy paralelizmu narracyjnego są bardzo ważne dla sposobu, w jaki narrator opowiada historię ciągłego nieposłuszeństwa ludu słowu Pana. Jednym z innych rodzajów paralelizmu, który będzie nadal wskazywał na ich powracający i powtarzający się grzech, jest to, że narrator w określony sposób będzie opisywał grzechy, które mają miejsce w rozdziałach 40–43 w sposób, który bezpośrednio przypomina nam czyny nieposłuszeństwa przed upadkiem Jerozolimy w innych miejscach narracji Jeremiasza.

Przede wszystkim pomyślmy o tym. W rozdziale 26 Jehojakim zabija mieczem proroka Uriasza. W rozdziale 41 to Izmael jako członek rodu Dawida zabija mieczem i dokonuje egzekucji Godoliasza.

Kiedy Jehojakim popełnia to straszliwe morderstwo, zabijając proroka, jest napisane, że porzuca swoje ciało we wspólnym miejscu pochówku. Kiedy Izmael zabija 70

mężczyzn, którzy przybyli, aby oddawać cześć Bogu z północnego królestwa, i jest to po prostu ohydny i zdradziecki czyn, wrzuca ich ciała do studni lub cysterny. W rozdziale 38, gdy wojskowym nie spodobał się fakt, że Jeremiasz zniechęcał do działań wojennych, wrzucili go do studni, cysterny, co hebrajskie słowo bor. Izmael wrzuca 70 ciał do cysterny, bor, rozdział 41, werset 7. Na kilka dni bezpośrednio przed upadkiem Jerozolimy Sedekiasz zwrócił się o pomoc do Egiptu.

Wierzył, że gdyby Egipt mógł się w to wszystko zaangażować, może rozładuje to napięcie i może Babilończycy odejdą. To nie zadziałało. Jeremiasz powiedział: „Spójrz, nawet jeśli z Egipcjan zostanie tylko kilku rannych żołnierzy, oni i tak będą w stanie cię pokonać.

W następstwie wygnania, w rozdziałach 42 i 43, Jochanan i jego oficerowie udają się do Egiptu, ponieważ wierzą, że Egipt jest ich źródłem bezpieczeństwa. Nie zadziałało to w przypadku Sedekiasza i nie zadziałało w przypadku Jochanana. Kiedy oficerowie wojskowi w Jeremiaszu 38 odrzucają jego przesłanie o poddaniu się Babilonowi, twierdzą, że Jeremiasz jest zdrajcą.

Ucieka do Babilończyków. Osłabia wysiłek wojenny. Kiedy Jochanan i oficerowie wojskowi słyszą radę Jeremiasza, aby pozostać w tej ziemi i poddać się królowi Babilonu, mówią: jesteś kłamcą.

Oskarżają go o Szekera, to samo powiedział Jeremiasz o przesłaniu fałszywych proroków. A oni idą dalej i dodają do tego, mówią, że każecie nam tu zostać, ponieważ Baruch, teraz oni obwiniają Barucha, Baruch próbuje nas sprzedać Babilończykom. Zatem to, co widzimy w całym Starym Testamencie, to frustrująca historia ciągłego nieposłuszeństwa Panu.

To, co widzimy w Księdze Jeremiasza, to frustrująca historia nieposłuszeństwa przed upadkiem Jerozolimy, ludzie nie słuchali słowa Pana. Po upadku Jerozolimy lud nie usłuchał słowa Pana. W dalszym ciągu popełniają te same grzechy.

I tak dochodzimy do Jeremiasza od 26 do 45 z mocnym kontrastem. Nadzieja na odrodzenie, które nastąpi w tych dniach, jest rzeczywistością tego, co dzieje się bezpośrednio po wygnaniu. I znowu tematem będzie odpowiedź na słowo Pana.

Pan obiecał, że nastąpi odrodzenie. Pan obiecał, że Izrael otrzyma błogosławieństwo. Pan obiecał, że wygnaćcy są tymi, którzy są dobrym rozwiązaniem.

I znam plany, które mam wobec ciebie, plany, które dają ci nadzieję i przyszłość, ale historia tego, jak to się potoczy, będzie bardzo skomplikowana i złożona. Nie doświadczą tego wybawienia, dopóki nie będą szukać Pana i nie zwrócą się do Niego całym sercem. Pewien pisarz piszący o Księdze Jeremiasza komentuje teologiczną ideę niekończącego się wygnania.

Jeremiasz przepowiedział, że powrót do tej ziemi nastąpi za 70 lat. Ale czytając to, dochodzimy do wniosku, że faktyczne przywrócenie Izraela, co jest przewidziane w rozdziałach 30 do 33, może nawet nastąpić dopiero po długim czasie. Dochodzimy do dziewiątego rozdziału Księgi Daniela i na tym zakończę, jako ostateczną refleksję na temat tej części.

W dziewiątym rozdziale Księgi Daniela Daniel, gdy dni niewoli dobiegają końca, czyta proroctwa Jeremiasza, że wygnanie będzie trwało 70 lat. Wie, że czas ich powrotu jest bliski. Dlatego zaczyna się modlić, aby Bóg wypełnił swoje obietnice przymierza.

Nie uważa tego za natychmiastową gwarancję, że stanie się to automatycznie, bez względu na wszystko. Stanie się tak, gdy będziemy szukać Boga, gdy zwrócimy się do Niego. Wyznaje grzechy ludu i modli się, aby Bóg wypełnił swoją obietnicę.

Jednak w odpowiedzi na tę modlitwę Bóg daje mu inną wizję. Bóg szczegółowo wyjaśnia termin przywrócenia. I mówi: Danielu, wyznaczono Izraelowi 70 tygodni po siedem lat.

Wrócą na ziemię za 70 lat. Ale czas, kiedy Bóg zamierza ich w pełni odnowić, kiedy Bóg położy kres występki i odnowi przymierze ze swoim ludem, nastąpi dopiero w tej odległej przyszłości. Izrael nie doświadczył błogosławieństw zbawienia, dopóki nie zaczął szukać Boga całym swoim sercem.

Widzimy to u samego Jeremiasza. To nie jest tylko obca idea narzucona nam w Danielu. Widzimy to w kontraście przedstawionym w Księdze Jeremiasza, obietnicach zawartych w rozdziałach od 30 do 33 i rzeczywistości tego, co dzieje się w dniach po wygnaniu w rozdziałach od 40 do 43.

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 25, Jeremiasz 30-33, Księga pocieszenia i następstwa wygnania.